

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Paweł Księżak

w sprawie z protestu M. W.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 października 2019 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 10 października 2019 r. (data oddania w polskiej placówce pocztowej publicznego operatora wyznaczonego) Pan M.W. wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r., który wpłynął do Sądu Najwyższego w dniu 14 października 2019 r. Wnoszący protest zawarł w nim zarzut niekonstytucyjności bliżej nieokreślonych przepisów ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 684 – dalej k.w.), które uniemożliwiają mu, jako obywatelowi, w pełni korzystać z gwarantowanego konstytucyjnie (art. 66 i art. 99) prawa do kandydowania i ubiegania się o mandat posła.

Obowiązujące przepisy Kodeksu wyborczego, zdaniem wnoszącego protest,

uniemożliwiają indywidualne ubieganie się o mandat poselski, a tym samym wymuszają na nim konieczność stowarzyszenia się z innymi obywatelami lub wprowadzają przymus przynależności do jednej z istniejących partii politycznych. Taki stan prawny uzależnia zatem korzystanie z biernego prawa wyborczego od arbitralnej woli innego obywatela, który na skutek przypadku znalazł się w pozycji lidera jednej z liczących się partii politycznych. Stan ten, zdaniem wnoszącego protest, jest rozwiązaniem bezprawnym i nie znajduje podstawy w obowiązującej Konstytucji RP.

W odpowiedzi na protest zarówno Prokurator Generalny (pismem z dnia 17 października 2019 r.), jak i Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej (pismem z dnia 21 października 2019 r.) wnieśli o pozostawienie tego protestu bez dalszego biegu, z uwagi na to, że został on złożony przedwcześnie i nie spełnia warunków formalnych określonych w art. 241 § 1 k.w.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów do Sejmu RP oraz warunki ważności tych wyborów zostały określone w Kodeksie wyborczym w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 k.w. oraz w odniesieniu do wyborów do Sejmu RP w przepisach szczególnych określonych w art. 241-243 k.w.

Zgodnie z art. 241 § 1 k.w. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2188 z późn. zm.) równoznaczne jest z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Ze wskazanego uregulowania wynika zatem, że protest może być skutecznie wniesiony wyłącznie w określonym terminie. Taką interpretację potwierdził także Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 września 2011 r. (III SW 12/11) wskazał, że

„protest wyborczy wniesiony z naruszeniem terminu to zarówno protest przedwczesny, czyli złożony przed dniem ogłoszenia wyników wyborów, jak i protest spóźniony, czyli wniesiony po upływie tego terminu”.

Zważywszy na to, że protest Pana M. W. został wniesiony w dniu 10 października 2019 r., a więc nie tylko przed ogłoszeniem wyników wyborów do Sejmu RP., ale w ogóle przed ich przeprowadzeniem w dniu 13 października 2019 r., Sąd Najwyższy stwierdza, że jest on przedwczesny i został wniesiony z naruszeniem terminu, o którym mowa w art. 241 § 1 k.w., dlatego – na podstawie art. 243 § 1 k.w. – protest ten należało pozostawić bez dalszego biegu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.